

VI. IN MEMORIAM

Kazimierz Kolańczyk 1915 - 1982

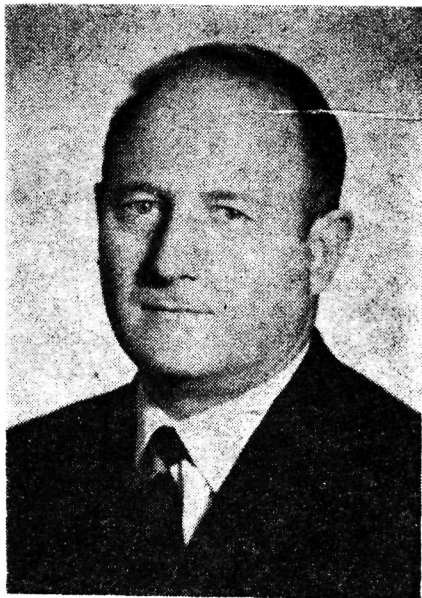
Dnia 20 grudnia 1982 r. zmarł w Poznaniu Kazimierz Kolańczyk, profesor zwyczajny Uniwersytetu im. A. Mickiewicza w Poznaniu, kierownik Katedry Prawa Rzymskiego i Historii Prawa Sądowego. W osobie profesora Kazimierza Kolańczyka Uniwersytet stracił zaangażowanego do ostatnich swoich dni pedagoga i wychowawcę, uczonego pełnego twórczej pasji, a Wydział Prawa i Administracji — najstarszego stażem pracownika, który z wyjątkową umiejętnością łączył cechy profesora uniwersytetu z postawą człowieka otwartego na wszelkie przejawy życia, nie tylko akademickiego.

Kazimierz Kolańczyk był jednym z ostatnich przedstawicieli szkoły historycznoprawnej, której twórcą w środowisku poznańskim był Zygmunt Wojciechowski. Ci, którzy poznali Go bliżej, podziwiać w Nim mogli wielką osobowość, na ukształtowanie której silne piętno wywarły niewątpliwie burzliwe lata, w których wypadło Mu żyć. Były to przecież lata ogromnych przemian we wszelkich dziedzinach życia, tak politycznego, jak i społecznego, w sferze kultury, techniki, a także na polu walki o godność człowieka, wolność głoszonych poglądów i wyznawanych idei.

Kazimierz Kolańczyk urodził się w wielodzietnej rodzinie inteligenckiej, w pierwszym roku trwania pierwszej wojny światowej, dnia 24 lutego 1915 r. w osadzie leśnej Byszewo w powiecie bydgoskim. Ojciec jego, leśniczy w służbie państwowej, umiera kiedy Kazimierz Kolańczyk ukończył zaledwie 14 rok życia.

Na utrzymaniu wdowy pozostało sześciu synów i tyleż córek. Tylko wyjątkowe zdolności i pasja pozwoliły temu młodemu wówczas uczniowi na kontynuowanie nauki w ośmioletnim Państwowym Gimnazjum Humanistycznym w Bydgoszczy. Kończy tę szkołę średnią egzaminem dojrzałości, otrzymując równocześnie tradycyjną nagrodę gimnazjalną dla najlepszego absolwenta roku 1933.

Studia kontynuował na Wydziale Prawno-Ekonomicznym Uniwersytetu Poznańskiego w latach 1933 - 1937. Już w czasie studiów przygotowywał pod kierunkiem prof. Zygmunta Wojciechowskiego rozprawę doktorską na temat początków



prawa spadkowego w Polsce. Wyróżniające postępy w pracy naukowej młodego absolwenta skłoniły ówczesne władze Wydziału Prawa do zaofiarowania Kazimierzowi Kolańczykowi etatu pracownika nauki. Stanowisko asystenta przy Katedrze Prawa Rzymskiego i przy Katedrze Prawa Kościelnego obejmuje 1 września 1938 r.

Po wybuchu wojny zostaje aresztowany i osadzony w obozie dla internowanych w charakterze zakładnika wojennego. Tu kontynuuje pracę nad rozprawą doktorską, a wypuszczony na wolność przekazuje gotowy jej rękopis do Krakowa, gdzie ukazała się ona drukiem w roku 1940 pt. *Najdawniejsze polskie prawo spadkowe* (ss. 235). Dla zmylenia cenzury okupacyjnej figuruje na okładce fikcyjne miejsce wydania i rok: Poznań 1939. W pracy tej Kazimierz Kolańczyk zajął się przede wszystkim dziedziczeniem beztestamentowym w Polsce do końca XIV w. Głównym jej osiągnięciem było ukazanie, iż w najdawniejszej Polsce (od XII w.), jakkolwiek nie było już pełnej wspólnoty majątkowej, to jednak daleko było jeszcze do ugruntowanej indywidualizacji własności. Tak więc wrzesień 1939 r. przerwał świetnie zapowiadającą się karierę naukową młodego uczonego, który tak pewnie stawiał swe pierwsze kroki na gruncie zupełnie niemal nie zbadanym.

Wychowany w atmosferze kultu dla pracy organicznej uważał jednak Kazimierz Kolańczyk, iż ograniczanie się tylko do tej sfery działalności, w sytuacji gdy deptane są elementarne prawa ludzkie przez przemoc wroga, nie jest wypełnieniem patriotycznego obowiązku. Reprezentował bowiem pogląd, że wszelkie apele o pracowitość mogą okazać się nie tylko jałowe, lecz wręcz mylące, jeśli będą głoszone przy założeniu, że można pracować dla dobra narodu pogodzonego z własnym zniewoleniem i niewiarą we własną siłę. Toteż organizuje natychmiast tajne nauczanie, a gdy tylko znalazł możliwość, włączył się czynnie do pracy konspiracyjnej w oddziałach Armii Krajowej i działał pod pseudonimem „Szczęsny” w okręgu gdańsko-pomorskim.

Wywieziony na roboty przymusowe do Niemiec wraca do kraju w pierwszych dniach maja 1945 r. i natychmiast włącza się do pracy przy reaktywowaniu Wydziału Prawno-Ekonomicznego Uniwersytetu Poznańskiego. Na podstawie wydrukowanej rozprawy doktorskiej złożył przepisane rygoroza i 15 września 1945 r. już jako adiunkt (od 1 sierpnia 1945 r.) promowany został na doktora praw.

Habilitował się w roku 1950 w zakresie historii ustroju Polski i prawa polskiego na podstawie rozprawy pt. *Studia nad relikтами wspólnej własności ziemi w najdawniejszej Polsce* (Poznań 1950, ss. 592). Temat pracy związany z zagadnieniami formowania się prawa własności w Polsce średniowiecznej miał także ogromne znaczenie dla historii praw słowiańskich. Była to jedna z pierwszych w polskiej literaturze prawnohistorycznej obszerna monografia instytucji polskiego prawa prywatnego potraktowana w sposób historyczny, a nie dogmatyczny. Autor przedstawił w niej kształtowanie się normy prawnej w obliczu konkurencji interesów, zwłaszcza gospodarczych. Rywalizacja ta występowała wśród warstw posiadających i reprezentujących szczyty średniowiecznego społeczeństwa feudalnego, a więc: panującego, Kościoła i rycerstwa.

Poza zagadnieniami prawnymi Autor we wspomnianym dziele analizuje na szerokim tle zagadnienia natury gospodarczej, kulturalnej, politycznej, społeczno-gospodarczej i obyczajowej. Ten krytycznie i drobiazgowo wykorzystany materiał umożliwił prześledzenie skomplikowanego mechanizmu stabilizacji norm prawa prywatnego. Obszerna ta monografia, będąca rezultatem żmudnej pracy i erudycji, stanowi wielki wkład Kazimierza Kolańczyka w naukę historii prawa polskiego i nadal znajduje się w rzędzie najlepszych dzieł, jakie z tego zakresu się ukazały. Odbiła się ona głębokim echem nie tylko w nauce polskiej, ale i zagranicznej, wywołując również ostre polemiki i kontrowersje.

W dniu 1 marca 1951 r., w związku z przejściem na emeryturę prof. Zygmunta Lisowskiego, obejmuje Kazimierz Kolańczyk w Uniwersytecie Poznańskim Katedrę Prawa Rzymskiego (zamienioną później na Zakład Prawa Rzymskiego, a od 1981 r. na Katedrę Prawa Rzymskiego i Historii Prawa Sądowego) i kieruje tą jednostką organizacyjną aż do śmierci, od roku 1955 jako profesor nadzwyczajny, a od roku 1973 — jako profesor zwyczajny. W latach 1945 - 1950 pracował dodatkowo na etacie pracownika naukowo-badawczego w Instytucie Zachodnim w Poznaniu, którego był współzałożycielem. W pracy uniwersyteckiej wyjątkową wagę przywiązywał do dydaktyki uniwersyteckiej, a zwłaszcza do egzaminów, które traktował jako uwieńczenie długotrwałego wysiłku studenta. Wykłady Kazimierza Kolańczyka z prawa rzymskiego oraz jego wpływu na kulturę prawną Europy cieszyły się wyjątkowym powodzeniem; uczęszczali na nie także studenci, którzy byli już po egzaminie z tych przedmiotów, a nawet słuchacze z innych wydziałów.

Problemom dydaktyki uniwersyteckiej poświęcił Kazimierz Kolańczyk szereg publikacji, które — poza badaniami nad historią polskiego prawa prywatnego — stanowiły drugi nurt jego działalności naukowej. Najpoważniejszym jednak owocem jego zainteresowań organizacją nauki i problemami szkolnictwa wyższego była obszerna monografia pt. *Polityka kulturalna i szkolnictwo akademickie w Niemieckiej Republice Federalnej* (Poznań 1963, ss. 457). Książka ta powstała na kanwie zainteresowań Autora również problematyką niemiecką, a była odpowiedzią na pilne zamówienie społeczne i polityczne. W pracy tej Kazimierz Kolańczyk wykazał poważne niedomagania szkolnictwa wyższego Republiki Federalnej Niemiec, jego archaiczną strukturę i reakcyjny charakter. Praca spotkała się z ożywionym zainteresowaniem nie tylko w Polsce. Wyrazem tego był fakt jej przetłumaczenia w całości na język niemiecki. Wysoki poziom naukowy, zakres wykorzystanych źródeł tak różnorodnego typu, jak prasa, publicystyka, pisma polityczne itp. stawiają tę unikatową monografię wśród prac wzorowych, z jednej strony — w zakresie historii najnowszej, z drugiej zaś — w zakresie szeroko pojętej nowej dyscypliny, jaką jest wiedza o szkolnictwie wyższym.

Trzeci podstawowy nurt w działalności naukowej Kazimierza Kolańczyka stanowią jego prace z zakresu prawa rzymskiego. Tej wielkiej spuścizny kultury rzymskiej nie traktował jednak nigdy wyłącznie jako przedmiotu dociekań naukowych, ale starał się zawsze wydobyć z niej to, co stanowi twórczy wkład rzymskiej myśli naukowej w rozwój współczesnej kultury prawnej tak polskiej, jak i europejskiej.

Już w pierwszej swej publikacji z zakresu prawa rzymskiego pt. *O pochodzeniu i становieniu społecznego prawników rzymskich* (CPH VII, 1, s. 227 - 284) zabył się Kazimierz Kolańczyk swą wielką erudycją, dając dowód głębokiego znawstwa tej dyscypliny naukowej. Obszerna ta rozprawa stanowi uzupełnienie badań niemieckiego romanisty W. Kunkla, poświęconych wyjątkowej roli, jaką w kształtowaniu prawa odgrywali w Rzymie uczeni — prawnicy. Nowa metoda badawcza zastosowana tu przez Kazimierza Kolańczyka pozwoliła na sformułowanie konkluzji, które uszły uwagi niemieckiego uczonego.

Poza zasługującymi niewątpliwie na uwagę drobniejszymi rozprawami naukowymi, jak np. Stanisław Wróblewski, le „Papinien polonais” et son „Précis de cours de droit romain” (Studi Volterra VI, s. 329 - 342), *Über den Bildungswert der römischen Zivilprozesslehre für den sozialistischen Juristen* (Acta Universitatis Szegediensis, t. XVII, fasc. 22, s. 277 - 299) oraz *Summa legum, brevis, levis et utilis — monument mystérieux du droit romain médiéval* (BIDR LXXVIII, s. 161 - 173), największym bezsprzecznie dziełem romanistycznym Kazimierza Kolańczyka stał się jego podręcznik *Prawo rzymskie*.

Pierwsze wydanie tej książki ukazało się w 1972 r. jako rezultat wieloletnich

przemysłów Autora nad rolą podręcznika uniwersyteckiego w ogóle, a podręcznika prawa rzymskiego w szczególności. Wypowiedział się zresztą na ten temat w szeregu swych publikacji.

Świadom, iż dydaktyka prawa rzymskiego należała zawsze do najtrudniejszych na studiach prawniczych, zamierzał owym trudnościom zapobiec, ograniczając do maksimum metodę dogmatyczną w przedstawianiu omawianych instytucji, a eksponując historyczne uwarunkowania ich powstania tudzież rozwoju. Instytucje podstawowe osadza Autor w polu widzenia rzeczywistego podłoża stosunków ekonomiczno-społecznych, w których spełniały one swą funkcję. Na tym tle podręcznik Kazimierza Kolańczyka stanowi prawdziwą nowość. Tradycyjny w dotychczasowych podręcznikach opis gotowych urządzeń prawnych ukształtowanych w starożytnym Rzymie zastąpiony tu został przez problemy prawne, które nurtowały tak społeczeństwo, jak i państwo rzymskie. Autor przywiązywał też odpowiednią wagę do wyeksponowania sensu praktycznego opisywanych instytucji prawnych, ich ekonomicznego i socjalnego ostrza, co uwypuklone zostało w analizie ich „funkcji i znaczenia”, zwłaszcza w zakresie prawa majątkowego. Na uwagę zasługują też próby powiązania wykładu prawa rzymskiego ze współcześnie obowiązującym polskim prawem materialnym i procesowym. Czytelnik dzięki temu objąć może z łatwością ogrom dziedzictwa rzymskiej myśli prawniczej we współczesności. Mimo że podręcznik traktuje o prawie obowiązującym w formacji niewolniczej, w której pogarda dla praw człowieka znajdowała swój wyraz również w normach prawnych narzuconych jednostce siłą przymusu państwowego, to jednak student prawie na każdej stronie tego podręcznika wyczytać może tę oczywistą prawdę, że z mocy prawa natury wszyscy ludzie rodzą się równi, a zwykła przynależność do takiej czy innej grupy nie daje bynajmniej żadnego prawa do wywyższania się jednego człowieka nad drugim. O przydatności podręcznika dla celów dydaktycznych świadczą kolejne jego wydania (wyd. 2 poprawione — 1976 r., ss. 540; wyd. 3 — 1978 r., ss. 540).

Ogromny był też wkład Kazimierza Kolańczyka w organizację nauki. Na macierzystym wydziale pełnił między innymi funkcję prodziekana (w latach 1952 - 1955) i dziekana (w latach 1956 - 1959). W Instytucie Zachodnim w Poznaniu był członkiem Komisji Rewizyjnej (w latach 1956 - 1965) i sekretarzem naukowym (w latach 1963 - 1965). W Poznańskim Towarzystwie Przyjaciół Nauk powołany został na członka zarządu (w latach 1956 - 1958) i sekretarza Wydziału Historii i Nauk Społecznych. W Komisji Kultury Antycznej Polskiej Akademii Nauk powierzono mu w roku 1974 funkcję wiceprzewodniczącego. Od roku 1964 przez osiem lat pełnił Kazimierz Kolańczyk dodatkowo funkcję kierownika Katedry Prawa Rzymskiego w Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu.

W uznaniu całokształtu działalności naukowej, dydaktycznej, wychowawczej i organizacyjnej Kazimierz Kolańczyk odznaczony został Krzyżem Komandorskim i Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Medalem X-Lecia PRL i innymi odznaczeniami.

W osobie profesora Kazimierza Kolańczyka poznańskie środowisko akademickie utraciło człowieka o żarliwej pasji społecznej i ideowej, który z największym napięciem śledził przemiany zachodzące dokoła, zwłaszcza w ostatnich latach i czynnie w nich uczestniczył, człowieka pełnego troski o stan umysłów i postaw moralnych, zaangażowanego nauczyciela, mistrza i wychowawcę. Świat nauki żegnał w osobie zmarłego rzecznika idei braterstwa, prawdy i wolności. Tym ideałom pozostał On wierny do ostatnich swoich dni.

Gerard Kuleczka 1934 - 1983

Dnia 25 lutego 1983 r. zmarł w Poznaniu doktor habilitowany Gerard Kuleczka, docent przy Katedrze Prawa Rzymskiego i Historii Prawa Sądowego Uniwersytetu im. A. Mickiewicza w Poznaniu. W osobie Zmarłego Wydział Prawa UAM stracił w ciągu zaledwie dwóch miesięcy drugiego romanistę, doświadczonego nauczyciela akademickiego, znanego w gronie historyków prawa nie tylko w naszym kraju.

Gerard Kuleczka urodził się 5 czerwca 1934 r. w Grudziądzu, w rodzinie inteligentnej. Po egzaminie dojrzałości, który zdał w roku 1953 w Gimnazjum Jana III Sobieskiego w Grudziądzu, pracował jako nauczyciel w wiejskiej szkole w Mokrem w pow. grudziądzkim.

Pięcioletnie studia prawnicze rozpoczął dopiero w 1957 r. na Wydziale Prawa Uniwersytetu im. A. Mickiewicza w Poznaniu. Jego zainteresowania historią prawa już w czasie studiów zwróciły uwagę prof. Kazimierza Kolańczyka, który w dniu 1 października 1962 r. powierzył mu stanowisko asystenta przy Katedrze Prawa Rzymskiego. W tej to Katedrze Gerard Kuleczka przeszedł kolejno przez wszystkie etapy swej kariery naukowej. 1 marca 1964 r. powołany został na stanowisko starszego asystenta, a w dwa lata później, po przedłożeniu rozprawy doktorskiej, którą obronił w dniu 4 października 1966 r. — powierzono mu stanowisko adiunkta.

Tematem jego dysertacji doktorskiej był problem dzieci pozamałżeńskich w prawie rzymskim epoki pryncypatu. Wysoki poziom naukowy tego opracowania (zob. recenzję w CPH t. XXIII, 1, ss. 205 - 208) zdecydował o tym, że praca ta w nieco przerobionej i uzupełnionej wersji pt. *Prawo rzymskie epoki pryncypatu wobec dzieci pozamałżeńskich* (ss. 125) ogłoszona została drukiem pod auspicjami Komitetu Nauki o Kulturze Antycznej PAN, w Zakładzie Narodowym im. Ossolińskich.

W siedem lat po doktoracie Gerard Kuleczka habilitował się na podstawie rozprawy pt. *Studia nad rzymskim wojskowym prawem karnym* (ss. 142). Praca ta, przygotowana częściowo w czasie siedmiomiesięcznego stażu naukowego w kilku ośrodkach we Włoszech, poświęcona była dziedzinie dotychczas w Polsce nie uprawianej. Stanowi ona w światowej literaturze romanistycznej pierwszą próbę szerokiej syntezy historycznego rozwoju działu prawa, stanowiącego filar siły militarnej państwa rzymskiego.

Gerard Kuleczka był członkiem Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk i członkiem Komisji Kultury Antycznej PAN. Na macierzystym Wydziale Prawa i Administracji pełnił w latach 1978 - 1981 funkcję kierownika Studium Administracji. Prowadził od wielu lat wykłady monograficzne z historii prawa karnego, a w kierowanym przezeń seminarium przygotowano z tego zakresu liczne prace magisterskie. Uczestnikami tego seminarium byli przede wszystkim studenci studiów zaocznych.

Zaraz po nominacji na stanowisko docenta przystąpił Gerard Kuleczka do

zbierania materiałów do trzech opracowań: wstępu historycznego do syntezy polskiego prawa karnego, prawnej ochrony rodziny i historii wojskowego prawa karnego w Prusach. W tym celu odbył też szereg zagranicznych podróży: do Jugosławii, Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej, a pod koniec roku 1982 — do Republiki Federalnej Niemiec. Śmierć położyła kres jego wysiłkom. Jego odejście na zawsze stanowi poważną stratę nie tylko dla środowiska poznańskich historyków prawa, lecz także dla całej polskiej romanistyki.

WŁADYSŁAW ROZWADOWSKI (Poznań)

Jerzy Śliwowski 1907 - 1983

Dnia 25 lutego 1983 zmarł nagle w Warszawie Jerzy Śliwowski, emerytowany profesor zwyczajny prawa karnego Uniwersytetu M. Kopernika w Toruniu. Działalnością dydaktyczną, a nade wszystko twórczością naukową z zakresu prawa karnego materialnego, prawa i polityki penitencjarnej oraz kryminologii wysunął się na czoło polskich specjalistów tej dziedziny prawa i przez długie lata bardzo owocnie reprezentował naukę polską na arenie międzynarodowej. Jerzy Śliwowski był także znawcą, miłośnikiem i badaczem dawnego polskiego prawa karnego, autorem ważkich prac z zakresu historii prawa. Niniejsze wspomnienie zostało z tego też powodu skoncentrowane na ukazaniu sylwetki Jerzego Śliwowskiego jako historyka prawa karnego i dziejów penitencjarystyki.

Jerzy Śliwowski urodził się 1 maja 1907 r. w Warszawie, w rodzinie inteligentnej. Jego ojciec był znanym warszawskim adwokatem. Jerzy Śliwowski studiował na Wydziale Prawa Uniwersytetu Warszawskiego w latach 1924 - 1928, a w 1933 r. ukończył także Akademię Nauk Politycznych w Warszawie. Po odbyciu aplikacji sądowej i w Prokuraturii Generalnej działał w sądownictwie, początkowo jako asesor, a następnie, aż do wybuchu wojny w 1939 r., jako sędzia grodzki. Równocześnie rozpoczął działalność naukową, publikując pierwsze artykuły i uzyskując państwowy doktorat prawa na Uniwersytecie w Nancy w 1939 r. za obszerną pracę pt. *Le pouvoir du juge dans l'exécution des peines et des mesures de sûreté impliquant la privation de liberté* (praca została odznaczona honorową odznaką Wydziału Prawa w Nancy).

W okresie okupacji zarabiał na życie jako adwokat działając w szeregach Armii Krajowej. Pod koniec okupacji przeżył dramatyczny pobyt w więzieniach hitlerowskich.

W okresie powojennym czasowo kontynuując działalność adwokacką poświęcił się przede wszystkim pracy naukowej i dydaktycznej, początkowo na Uniwersytecie Łódzkim i w Akademii Nauk Politycznych w Warszawie (1945 - 1948), a od 1948 r. aż do końca swego życia (z przerwą w latach 1952 - 1959, kiedy to działał na Wydziale Prawa UMCS w Lublinie), związany był z Wydziałem Prawa i Administracji Uniwersytetu M. Kopernika w Toruniu jako kierownik Katedry Prawa Karnego (następnie Zakładu Prawa Karnego i Penitencjarnego, a od 1976 Zakładu Prawa Karnego i Kryminologii). Od 1956 r. posiadał stopień naukowy docenta, od 1967 r. profesora nadzwyczajnego, a od 1973 r. profesora zwyczajnego. W roku akademickim 1976/1977 przeszedł na emeryturę, pozostając jednakże aż do końca swego życia czynnym dydaktycznie na Wydziale Prawa i Administracji UMK. Zasługi Profesora Śliwowskiego w wychowaniu pokoleń studentów, magistrantów, doktorów (ponad 30) i doktorów habilitowanych są ogromne. Jego uczniowie stanowią dziś pokaźną grupę wśród samodzielnych pracowników nauki z zakresu penalistyki w Polsce. Jerzy Śliwowski, obdarzony ogromnym talentem krasomówczym i dydaktycznym, należał do najwyższej cenionych i powszechnie lubianych

profesorów toruńskich i to mimo faktu, iż jako egzaminator i kierownik naukowy był bardzo wymagający. Za zasługi na polu dydaktyki otrzymał w 1975 r. Medal Komisji Edukacji Narodowej.

Twórczość naukowa Jerzego Słiwowskiego obejmuje około 300 publikacji naukowych, w tym szereg podstawowych monografii oraz podręczników i skryptów¹. Za najważniejszą dziedzinę Jego działalności, którą uprawiał z prawdziwą pasją, uznać należy penitencjarystkę. Główne dzieła Jerzego Słiwowskiego, poza monografią historycznoprawną o k.k. Królestwa Polskiego z 1818 r. i rozprawą doktorską już wspomnianą, stanowią następujące monografie: 1. *Wykonanie kary w warunkach ograniczonej wolności*, Toruń 1964, 2. *Sądowy nadzór penitencjarny*, Warszawa 1969, 3. *Kara ograniczenia wolności w prawie polskim*, Warszawa 1973, 4. *Kara pozbawienia wolności we współczesnym świecie. Rozważania penitencjarne i penologiczne*, Warszawa 1981, 5. *Prawo i polityka penitencjarna*, Warszawa 1982. Te dwie ostatnie rozprawy, owoc wieloletnich studiów szczegółowych, oświadczenie uważał Jerzy Słiwowski za ukoronowanie Swych zainteresowań w zakresie problematyki penitencjarnej. Poważne zasługi położył także jako Autor skryptów i podręczników. Jego podręcznik *Prawo karne* w formie książkowej ogłoszony w 1973 r., miał wydania w 1975 i 1979. Ważką dziedziną Jego działalności były wystąpienia na arenie międzynarodowej. Szczytowym osiągnięciem prestiżowym było piastowanie przez okres jednej kadencji stanowiska prodziekana i wykładowcy Wyższego Instytutu Nauk Karnych w Syrakuzach utworzonego pod auspicjami AIDP (Międzynarodowe Stowarzyszenie Prawa Karnego).

Odrębnie należy wspomnieć o roli Jerzego Słiwowskiego w pracach kodyfikacyjnych, a w szczególności w odniesieniu do kodeksu karnego wykonawczego, jego wystąpieniach krytycznych i *de lege ferenda*, w których walczył o humanizację procesu wykonywania kary, o poprawę stanu polskiego więziennictwa i losu więźnia. Obrona wartości humanistycznych w konflikcie państwa-społeczeństwa-jednostki wyrażała zawsze postawę Jerzego Słiwowskiego.

Jako historyk prawa karnego zajmował się Jerzy Słiwowski głównie rodzimymi początkami nowoczesnego prawa karnego polskiego, a w szczególności epoką prac kodyfikacyjnych prowadzonych w dobie Królestwa Polskiego, jak i początkami polskiej penitencjarystyki i polskiego więziennictwa. Poza artykułami popularnymi, recenzjami i wstępami historycznymi do niektórych swoich studiów o prawie współczesnym jest Jerzy Słiwowski autorem jednej wielkiej monografii pt. *Kodeks Karzący Królestwa Polskiego (1818). Historia jego powstania i próba krytycznej analizy*, Warszawa 1958, ss. 505, zarysu rozwoju współczesnej myśli penitencjarnej polskiej mającego dziś już w dużej mierze charakter historyczny (*Polska myśl penitencjarna 1946 - 1971*, Warszawa—Toruń—Poznań 1972, ss. 83), trzech obszernych studiów szczegółowych², a także cennego wydawnictwa źródłowego z dziejów więziennictwa epoki Księstwa Warszawskiego: *Urządzenie więzień krajowych. Projekt ordynacji więziennej Księstwa Warszawskiego wraz z uzupełnie-*

¹ Por. życiorys Jerzego Słiwowskiego ogłoszony w poświęconym Mu na trzydziestelecie pracy naukowej na UMK zeszycie naukowym UMK: *Acta Universitatis Nicolai Copernici. Prawo XVI — Nauki Humanistyczno-Społeczne* — zeszyt 89, Toruń 1978, tamże opr. przez D. Gajdusa bibliografia prac profesora Słiwowskiego do r. 1977, która jednakże nie ma charakteru kompletnego.

² Są to: *Kara pozbawienia wolności w Królestwie Polskim i próby reformy jej wykonania*, CPH, 8:1956, 2, s. 29-188, *Czy istniał tzw. Projekt Nowosiłcowa do Kodeksu Karzącego Królestwa Polskiego*, CPH, 9:1957, 1, s. 115-130, *Udział Polaków w obradach międzynarodowych kongresów penitencjarnych we Frankfurcie nad Menem 1846 i Brukseli 1847*, CPH, 20:1968, 2, s. 126-138. Duże znaczenie posiada także recenzja z pracy M. Senkowskiej, *Kara pozbawienia wolności w Królestwie Polskim*, „Przegląd Penitencjarny”, 1:1963, 2, s. 95-105.

niem w sprawie uregulowania finansów i etatów więziennictwa, „Przegląd Więziennictwa”, 1959, 2, s. 131 - 188.

Rozprawa Jerzego Sliwowskiego o Kodeksie Karzącym stanowi po dzień dzisiejszy jedną z nielicznych wielkich monografii, jakie powstały w Polsce w okresie powojennym w zakresie historii prawa karnego polskiego. Ogromny, erudycyjny i źródłowy artykuł recenzyjny poświęcił tej monografii prof. W. Sobociński, *Ze studiów nad historią prawa karnego w Polsce porozbiorowej* (CPH, 11: 1959, 2, s. 191 - 261). W artykule tym doszły do głosu różnice w spojrzeniach historyka prawa *sensu stricto* i znawcy metody dogmatycznej, jaką reprezentował Sliwowski jako penalista. Podkreślono jednakże ogromne zdobycze tej pracy opartej na nie znanym dotąd materiale źródłowym, jak i wartości precyzyjnych rozważań prawniczych autora. Podsumowując swe uwagi Prof. Sobociński napisał: „Dzieło prof. Sliwowskiego, jest, jak to podkreśla autor, tylko wstępem do przyszłych badań. Według mnie jest w nim dużo więcej niż opracowanie wstępne [...]. Wkład prof. Sliwowskiego do tych przyszłych badań jest duży i poważny, a przez okazanie szczególnego zamięłowania oraz widoczny w całym dziele sentyment do dziejów polskiego prawa karnego przyczyni się z pewnością do wzbudzenia zainteresowania oraz ożywienia ruchu naukowego w dziedzinie poświęconej temu przedmiotowi” (s. 261). Nadzieje na dalszy rozwój tych badań niestety się dotąd nie spełniły, a sam Jerzy Sliwowski, który zebrał ogromny, ciekawy i nieznany materiał do dziejów reformy procedury karnej w tej epoce, nie zdołał już, w nawale bieżących prac, powrócić w szerszej mierze do tej problematyki, która go jednak zawsze pasjonowała. Podobnie przywitał z ogromnym zaciekawieniem publikację dzieła W. Maisla o polskiej archeologii prawniczej i zamięłowany jak mało kto w problematyce dziejów ceremoniału sądowego, materialnych aspektów urzędowania sądów zwłaszcza w epoce II Rzeczypospolitej, pragnął rozprawie Maisla poświęcić swe uwagi i zgłosić uzupełnienia. Plany te przerwała niespodziewana śmierć, która zaskoczyła Go w pełni sił intelektualnych.

Odszedł od nas jeden z ostatnich znakomitych przedstawicieli retoryki prawniczej, czarujący causeur, człowiek życzliwy studentom i kolegom, pogodnie znoszący kłopoty i szykany losu i bliźnich, a skromny i twardy wobec siebie samego. Pozostanie na zawsze w pamięci pokoleń prawników, których wychował i na których wywarł poważny wpływ moralny.

STANISŁAW SALMONOWICZ (Toruń)

